

Gabryś uważał, że jest najszybszą lokomotywą na wyspie Sodor.

- Nikt mnie nie pokona! - przechwalał się.

Tomka cieszyło, że jest Naprawdę Użyteczną Lokomotywą. Marzył jednak, żeby choć raz popędzić tak szybko jak Gabryś!